

PROTOKÓŁ nr 43/18

z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu
odbytego w dniu **23 marca 2018 r.** w sali nr 101 Urzędu Miejskiego w Wieluniu,
pl. Kazimierza Wielkiego 2 (*budynek w parku*),
pod przewodnictwem **Pani Bożeny Żurek**

Obecni na posiedzeniu członkowie komisji:

1. Pan Robert Duda
2. Pan Franciszek Dydyna
3. Pani Honorata Freus-Grzelak
4. Pan Grzegorz Kucharski
5. Pan Kazimierz Leś
6. Pan Marek Mikuś
7. Pan Wojciech Psuja – *zastępca*
8. Pan Piotr Radowski
9. Pani Bożena Żurek – *przewodnicząca*

Lista obecności stanowi zał. nr 1

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Prezentacja porządku obrad.
3. Przeanalizowanie kolejności realizacji rozbudowy sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 i Szkole Podstawowej nr 5.
4. Sprawy różne.
5. Zamknięcie posiedzenia komisji.

Punkt 1

Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca Bożena Żurek dokonała otwarcia posiedzenia witając serdecznie członków komisji i zaproszonych gości. Następnie stwierdził prawomocność obrad (na stan 9 członków, obecnych 9).

Punkt 2

Prezentacja porządku obrad (zał. nr 2).

Przewodnicząca Bożena Żurek zaprezentowała porządek obrad. Zapytała, czy ktoś zgłasza uwagi do porządku obrad? *Nikt się nie zgłosił.*

Punkt 3

Przeanalizowanie kolejności realizacji rozbudowy Sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 i Szkole Podstawowej nr 5.

Przewodnicząca Bożena Żurek powiedziała „Mamy wybrać jedną z hal, na którą będzie składany wniosek i ceny tych hal są naprawdę bardzo duże i złożenie wniosku to jest jedna rzecz, a potem przegłosowanie kredytu to jest druga rzecz i żebyśmy byli naprawdę przekonani, że to jest ta hala i spokojnie podniesiemy potem rękę, żeby takowy kredyt zaciągnąć. To ja chciałabym i myślę, że wszyscy członkowie komisji usłyszeć jakie są

argumenty za budową jednej i drugiej hali, bo to co ja pytam to słyszę tylko, bo w dwójce są klasy sportowe, więc tam jest więcej godzin wf dlatego ta hala sportowa musi tam powstać. Moje osobiste zdanie jest takie i trochę je zmieniam po ostatnim spotkaniu, że powinny powstać dwie sale gimnastyczne, w granicach było 5, teraz 7 milionów i to by nam załatwiało sprawę dzieci. No tutaj pan Grabczak swoimi argumentami trochę mnie przekonał, że nie ma gdzie rozgrywać tych meczy pierwszej ligi, że jeździmy po Wieruszowach i innych miastach, że ta druga hala rzeczywiście może by się przydała, trochę jestem przekonana, więc jeżeli mamy podjąć decyzję i to ma być nie pod kątem uczniów te hale, bo pod kątem uczniów też. Jednych i drugich, ale też mają spełniać inne funkcje. Dla mnie osobiście argument, że w dwójce są klasy sportowe i tam hala powinna powstać nie jest argumentem. Rolą gminy jest zapewnienie podstawowej bazy rozwoju wszystkim uczniom, a nie tylko uczniom w klasach sportowych. W tym momencie klasy sportowe są w dwójce. Za chwilę może ktoś w Rudzie znajdzie się jakiś super wf-ista i tam zacznie tworzyć klasy sportowe, bo jest sala, jest boisko, nieważne. Gdyby taki pomysł był, czy tam te klasy nie mogłyby powstać? Ale to jest na później. Teraz musimy zdecydować, którą tą halę budować, żeby potem rzeczywiście wszyscy radni podnieśli rękę za kredytem i żeby ta hala mogła być zbudowana, ponieważ dotacja do budowy tych hal nie jest aż taka wielka, bo gdyby to było 50% wartości kosztorysowej to wiadomo, ale to jest dotacja na poziomie 2,5 mln. Przy 7 mln to jest dużo, przy ponad 10 to już aż tak dużo nie jest. I to co jest ważne, pan Maciek ma już jakieś aktualizacje ile te hale mają na ten moment kosztować, przynajmniej orientacyjnie, bo ostatnio to było różnica miliona między jedną a drugą halą. Więc ja bym chciała usłyszeć i myślę, że każdy z nas argumenty jakie przemawiają za tym, którą halę budować jako pierwszą. Czy rzeczywiście hala w dwójce spełni te wszystkie dodatkowe zadania, czyli rozgrywania tych meczy międzynarodowych, pierwszoligowych itd., czy to jest tylko hala w piątce i jeżeli chodzi o zaplecze, to gdybyśmy nie patrzyli w jakich szkołach uczymy, bo ja tak patrzę, to która szkoła ma lepsze zaplecze do realizacji zajęć wf, a która ma najgorsze, bo to jest dla mnie też podstawa. Pan Maciek ma zaktualizowane kosztorysy, ale nie do końca więc albo bazujemy na starych kosztorysach.”

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś powiedział „dwójka jest praktycznie zaktualizowana, nie uwzględnia tylko zagospodarowania terenu. To jest 10.552.665 zł 18gr brutto, bez zagospodarowania terenu dookoła, więc to jest około 200.000 zł maksymalnie. W piątce mam sumę, ale to jest suma zaktualizowanego kosztorysu na branżę budowlaną, który tam wynosi w tej chwili około 12.700.000. Kosztorysy branżowe nieaktualizowane i to jest łącznie około 15.060.000”.

Radny Robert Duda powiedział „program zakłada na 2018 rok 21.000.000 zł na dofinansowanie w Polsce tego typu obiektów i to jest konkurs, to nie jest tak że każdy samorząd który złoży dostaje po te 2.500.000. To nie jest gwarancja, że my dostaniemy”.

Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa powiedział „to jest 9 sal”.

Przewodnicząca Bożena Żurek dodała „jeżeli nie dostaniemy to będziemy się zastanawiać czy budujemy w ogóle te wielkie hale za 10, czy robimy projekty na sale gimnastyczne i budujemy po 7 mln. W tej chwili trzeba złożyć wnioski, bo 2,5mln dofinansowania to nie jest mało. I tutaj w dwójce, bo jak był ten projekt to była bieżnia skoczni, czy to jest też w tych 10 milionach? Czyli to jest bez zagospodarowania. A w piątce to jest całe zagospodarowanie, czyli parkingi. Nie zakłada odbudowy boiska. I czy rzeczywiście hala w dwójce spełnia wymogi tych rozgrywek ligowych, międzynarodowych? Jak to jest panie Mariuszu”?

Pan Mariusz Grabczak powiedział „ligowych jak najbardziej. Dwójka jeżeli chodzi o rozgrywki do poziomu krajowego, poza ekstrakligą tak. Nie wiem jak teraz pan prezes do piłki ręcznej by się na to zapatrywał, ale jeżeli zostałaaby zaakceptowana ta hala przy SP2, to piłka siatkowa automatycznie wyprowadza się z hali sportowej i jest w innym obiekcie, a to zwalniamy stricte dla piłki ręcznej, bo my mamy tutaj też duży problem z tym. Jeżeli chodzi o to, to mamy to. Rozgrywamy mecze do poziomu krajowego, do pierwszej ligi. Dalej już tego nie można robić, no więc zostajemy jakby na poziomie, że Wielun ma halę na ulicy Częstochowskiej, więc w razie potrzeby z tymi trudnościami, które się niestety na tej hali dzieją coś możemy zorganizować. Absolutnie ja nie jestem tutaj lobbystą i nie chce żebyśmy znowu wracali tu do tematu Plus Ligi, bo jedni są zwolennikami tego co było, jedni są przeciwnikami. Nie słuchają argumentu co mieliśmy, co tworzyliśmy, zostawmy to. Ta sala na terenie SP2 w dużym stopniu daje status szkoły, która ma obiekt alternatywny na takim poziomie, żeby nie konkurować i nie wchodzić sobie w terminy z innymi dyscyplinami. Jest też chęć rozwoju Futsalu, piłki halowej i teraz związek o to zabiega i chcą otworzyć taką ligę. I też nie mamy jak tego połączyć i gdzieś to wcisnąć w terminy to jest niemożliwe. Jak jeszcze dorzucić do tego jakieś targi, koncert to jest w ogóle. A jeszcze studniówki, które zabierają środek sezonu, no to drodzy państwo ja tu nie chcę wyciągać argumentów, że my musimy podjąć decyzję żeby jakąś halę zbudować. Tylko nie może to być obiekt tylko na cele szkolnej. Ja jestem zwolennikiem, żeby już poświęcić i zbudować halę, która pozwoli te dyscypliny halowe rozwijać. Mamy na to potencjał. Mamy potencjał gospodarczy, mamy sponsorów, którzy chcą to robić. Jeżeli nie stworzymy obiektu na poziomie takim, to tego nie będziemy mieć”.

Pan Leszek Pałyga powiedział „chciałem powiedzieć, że wszystkie trzy szkoły wieluńskie pracują w tragicznych warunkach. Tylko jedno zdanie jak my pracujemy w czwórce, dwójce i piątce. To jest tak, jakby nauczyciel historii jeden prowadził w klasie lekcje z klasą piątą na temat starożytności, a drugi miał tablicę na pół kredą przedzieloną i prowadził z klasą ósmą o wojnie. Pracujemy po 3-4 grupy na sale. Moim zdaniem, nauczyciela z 30-letnim stażem uważam, że nie możemy dzielić społeczeństwa, dzieci są takie same i w dwójce i w piątce. Budujemy równocześnie dwie hale. I w dwójce i w piątce. To miasto przeżyło już kino, przeżyło rydwany ognia, przeżyło bursztyny, także udźwigniemy to. Pozbądźmy się ruiny, którą niedługo będziemy dokładać do niej, czyli hali na Nadodrzańskiej dla powiatu i budujemy dwie nowoczesne hale na krańcach jednego i drugiego miasta, bo dzieci są takie same. Jeżeli dobrze pomyślicie to obie hale jesteśmy w stanie wybudować. Będziemy znowu dyskutować o rozgrywkach, czy hale spełniają wymogi. Ja ten wniosek widziałem wypełniałem razem z panią dyrektorem. Sprawa jest następująca. Jeśli mielibyśmy jedną halę budować tylko z pieniędzy gminnych, a drugą dostać dotację. 2,5 mln to nie jest mało, to dwójka ma troszeczkę większe szanse na otrzymanie tej dotacji. Tam były brane pod uwagę osiągnięcia sportowe i sami państwo wiecie, złożenie wniosku nie jest równoznaczne z otrzymaniem wniosku. Nie wiem czemu pan Burmistrz się nie chwalił, bo mówił tylko że są klasy sportowe, ale wygląda to tak. Nasz wychowanek Mateusz Wróbel zadebiutował w reprezentacji Polski w piłce ręcznej. Pan Majdziński czeka na jeden telefon i będzie lobbował na rzecz hali ze związku piłki ręcznej. Pani Glinka, ponieważ nasz klub został wyróżniony został zaproszony do udziału w ich fundacji. Magda Stysiak, reprezentantka Polski z naszej szkoły. Pani Glinka powiedziała, że zrobi wszystko, żebyśmy załapali się na ten projekt. Pan Burmistrz z panem Piechockim i Wlazłym też będą lobbować za dwójką, ponieważ pan Mariusz też wyszedł z naszej szkoły. Poza tym mamy SOS, jeden z trzech tylko w województwie. Pan Wspaniały z racji tego, że wyszedł Wlazły, Kryś, Stysiak, Mielczarek, do Legionovii także jedna dziewczynka będą lobbować w ministerstwie sportu, żeby nasza szkoła dostała tą dotację. Jest jeszcze taki akcent, że szkoła ma w tym roku 30-lecie. Jest

planowany taki benefis tych wychowanków, ma przyjechać telewizja. Jest okazja by w ministerstwie sportu po prostu zalobbować za tą szkołą. Osiągnięcia wiadomo. Z ostatnich 10 lat załapało się 10te miejsce w Polsce piłki ręcznej Darka Torchały, 2gie miejsce dziewcząt. Nie ujmując nikomu, bo dzieci są takie same, warunki mamy takie same, ale uważam że mamy trochę większe możliwości uzyskania tej dotacji. Skłaniałbym się do tego byśmy my startowali z tej dotacji, ale dzieci są takie same więc budujemy w piątce jednocześnie taką samą halę. Budżet to udźwignie”.

Radny Piotr Radowski powiedział „ponieważ odbyło się spotkanie, posiedzenie komisji we wtorek. Na tej komisji żeśmy już podjęli decyzję, że wychodzimy z wnioskiem o jedną halę sportową. Budujemy nie salę gimnastyczną, tylko halę sportową, jedną, więc kwestia jest przy której szkole. Czy przy dwójce czy piątce, więc z tych informacji, które były we wtorek decyzja została podjęta, że jest to szkoła dwójka, bo tak został wniosek przygotowany. Na dwie hale sportowe, bo na dwie sale gimnastyczne wydaje mi się, że ten budżet rzeczywiście by udźwignął. Natomiast dwie hale sportowe na pewno będzie bardzo trudno, bo jest również wiele innych obszarów, w których gmina ma duże braki. Nie stać nas w chwili obecnej na dwie hale. Również musimy wiedzieć, że uzyskanie tego 2,5mln zł wcale nie jest zagwarantowane biorąc pod uwagę w skali kraju, biorąc pod uwagę ile jest gmin w kraju, zakładając że oczywiście nie wszystkie gminy będą startować, ale jeżeli uda nam się uzyskać to jedno 2,5 to i tak będzie sukces. Zgłoszenie wniosku na dwie hale, to będzie przyjęte jako brak rozsądku. Wiedząc ile tych środków jest. Moim zdaniem to co we wtorek mówiłem budować halę sportową, tak jak została na początku zaprojektowana. Jedną czy drugą, ale budować na razie jedną i wystąpić o środki, natomiast w 2019 jeżeli będzie ten program lub inny próbować wystąpić z wnioskiem o drugą halę. Ale na tą w tym roku złożyć jeden wniosek i podejmować tutaj zobowiązania o możliwości budżetu na pokrycie środków budowy jednej hali. Natomiast czy jest, tak jak mówiłem dzieci są te same, wszystkie są dziećmi gminy wieluń, tu różnicy bym nie widział. Dwójka może ma ciut lepsze warunki jeżeli chodzi o tą salę gimnastyczną w stosunku do piątki. Musimy jednak patrzeć, który wniosek ma większe szanse uzyskania tych 2,5 mln. Trzeba ocenić, która szkoła, który wniosek ma większe szanse. Myślę, że tej analizy dokonano, i tu burmistrzowi, urzędowi i tym którzy pracowali, analizowali wyszło, że większe szanse ma wniosek SP2”.

Pan Zbigniew Gajda powiedział „wróć do kwestii jaką są odległości do najbliższych obiektów sportowych z SP5. Do najbliższego i to nie obiektu sportowego, do parku, bo obiekty są zamknięte, bo musiałbym za nie płacić, żeby wejść na boisko wynosi 1,5km. Na pływalnię 3km. Na halę sportową 3,5km. To są najbliższe odległości. No nie mam szans na to by ta szkoła odnosiła sukcesy sportowe, bo nie mam gdzie ich realizować. To jest paradoks, że na obiekcie nie mogę rozgrywać rozgrywek szkolnego związku sportowego. Pytanie jest moje w jaki sposób mam realizować wychowanie fizyczne w szkole. Cały czas, od poniedziałku mam problem z kuratorem, który mi każe dać informacje w jakich poszczególnych grupach wiekowych, jak to się odbywa. Ciężko to zrozumieć, że na korytarzach są zajęcia? Ja mówię o realizacji wychowania fizycznego w szkole”.

Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa powiedział „to, że jest konieczność i potrzeba aby w Wieluniu były dwie pełnowymiarowe sale gimnastyczne, które będą miały funkcje hali, czyli będą także widowiskowe to już jest kwestia naprawdę wtórna. Chociaż nie do końca, bo wiadomo, że z tym się wiążą wydatki. Natomiast celowości dwóch sal nikt nie kwestionuje, bo gdybyśmy kwestionowali nie zmienilibyśmy studium, nie zmienili planu miejscowego i nie wykonali dwóch dokumentacji. I też chcę powiedzieć, że te oba projekty, które były

realizowane przez wyłonionych wykonawców, projektantów były w sposób bezpośredni, bieżący konsultowane i uzgadniane z obiema szkołami. Zarówno z dwójką jak i z piątką. Zarówno pan dyrektor piątki, pani dyrektor z dwójki i pracownicy merytoryczni byli włączeni w ten proces projektowy. To co teraz się pojawiło jest efekt końcowy pracy tych zespołów. Z naszej strony, ze strony urzędu nie było żadnych sugestii, chyba że pan naczelnik jakieś sugestie. Główny głos merytoryczny był po stronie szkoły, natomiast my widzimy taką potrzebę, że takie obiekty są potrzebne. Gdy my zaczęliśmy to projektować były zupełnie inne ceny. W ciągu tego roku wszystko się zmieniło w sposób diametralny. I jeszcze się może zmienić. Nikt w tej chwili nie jest w stanie przewidzieć jak to się wszystko potoczy. Natomiast w tym momencie, gdzie była podjęta taka decyzja były ceny zupełnie inne. W momencie kiedy była koncepcja przygotowana mówiliśmy o kwocie pomiędzy 5-8 mln zł”.

Pan Zbigniew Gajda powiedział „jak to powstawało to koszt przy piątce wynosił 5,5mln zł. Taka była koncepcja. Za chwile poszło to do 6,5 i to się tak cały czas powiększa. Ostatnim, który wam przekonywałem jeszcze na korytarzu dzisiaj z 2016 roku, to jest 8,900,000”.

Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa powiedział „to mi całkowicie zburzyło planowanie. Żeśmy tak szacowali, że właśnie w jednym roku składamy wniosek na jedną halę, bądź jeżeli to będzie pomiędzy 5 a 8 mln zł, bo tak było brane, ta hala mniejsza czyli w dwójce, gdzie nie ma tych trybun, no musi być tańsza. Myśleliśmy, że nam się wszystko zmieści w całości 12-14 mln. My uważaliśmy, że jeżeli byśmy dostali na jedno 2,5 i na drugie 2,5 to 10 mln zł możemy spokojnie dołożyć, natomiast to się zmieniło, ale to wcale nie oznacza, że mamy się w tej chwili z tego wycofać i tak jak mówiliśmy w naszej tutaj gestii, nikt z nas nie jest w stanie wydać orzeczenia, deklaracji co będzie za rok-dwa czy za trzy lata, jeżeli chodzi o sprawy samorządu gminy Wieluń. Natomiast to co jest w naszej gestii jest złożenie wniosku na jedną halę i jeżeli będzie dalej zachowany program, jeżeli będzie dalej wola ze strony nowego burmistrza, żeby te dokumentacje realizować, no to można realizować. Oczywiście w ciągu jednego roku szanowny Leszku nie jest możliwe, żebyśmy w ciągu jednego roku to spiepli, bo nam się nie zepną dokumenty finansowe”.

Radny Kazimierz Leś powiedział „była wersja czy to zależy nam na tym, żeby w szkołach warunki stworzyć, czy jak wybudujemy halę to będzie znowu zagospodarowanie dla profesjonalnego sportu i to będzie tak, że tam dzieci nie wejdą. Drugą sprawę miałbym odnośnie kosztów, bo wiemy jak jest. Nie wiem panie naczelniku, czy ta suma podana jest z piątki, bo ja mam inną informację podaną i tam jest 12,340,000 netto”.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś powiedział „12,700,000 jest zaktualizowany kosztorys na branżę budowlano-architektoniczną, a pozostałe koszty, kosztorysy niezaktualizowane to jest powiedzmy około tych 2,500,000 zł. Jak weźmiemy taki sam współczynnik, że tamte kwoty wzrosły podobnie, to daje nam kwotę 15mln zł. Tylko, że to 2,5mln to jest taki wzrost niepewny, bo to jest wzrost podobny nieco do tej branży konstrukcyjnej, kosztorysy w związku z tym, że otrzymaliśmy informacje, że było że będziemy składać na piątkę one się aktualizują i będą na poniedziałek/wtorek już właściwie zaktualizowane. Mamy zaktualizowany kosztorys na branżę architektoniczno-budowlaną”.

Pan Mariusz Grabczak dodał „siłownia to jest norma przy salach, o czym my mówimy. Weźmy piątkę”.

Przewodnicząca Bożena Żurek powiedziała „tylko czy rzeczywiście. Ja nie znam wniosku, ale punktacja jest taka, że większe szanse ma przejść wniosek ze szkoły numer 2, czy tam

podstawą punktacji nie jest, że dostęp do bazy w najbliższym otoczeniu, bazy sportowej, którą szkoła dysponuje, czy rzeczywiście decydują głównie sukcesy w punktacji tego wniosku”.

Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa powiedział „wniosek, który się składa to do niego jest wskazane podanie odpowiednich uzasadnień i tam muszą być podane dane związane właśnie z też, z osiągnięciami sportowymi. Także to, że są klasy sportowe, że jest SOS, od razu dochodzi punktacja. To że wyszły z tej szkoły osoby, które zrobiły karierę na szczeblu Plus Ligi, Ekstraligi, czy tam Super Ligi to też ma jakieś znaczenie. Myślę, że nie zdradzę wielkich tajemnic, jak powiem, że rozmawiałem już z panem ministrem i tak jak tutaj powiedział Leszek, gdzieś było takie spotkanie, odbyło się przy okazji turnieju „Giganci Siatkówki”, który komentował Ireneusz Mazur, który jest doradcą ministra Bańki i on wydał dobrą opinię tutaj o nas i minister Bańka mi obiecał, że jeżeli wniosek będzie właściwie złożony w tych ogólnych parametrach, no to będzie miał pierwszeństwo, obiecał że sam się w to zaangażuje. Natomiast oczywiste jest to, że musi być wniosek dobrze złożony. Ważne jest to ustawienie, że ta celowość jest w tej szkole nieodzowna i prawdę powiedziawszy, że w przypadku sali przy dwójce ta część widowiskowa, nie jest tak bardzo rozbudowana jak to jest w piątce. To też działa na korzyść tego wniosku”.

Radna Honorata Freus-Grzelak powiedziała „budować dwie hale, jestem za tym, ale nie udźwigniemy tego kredytu. Mamy budować kanalizację i będziemy brać jeszcze wiele, wiele kredytów. Jestem za budową dużej hali. Teraz tu mam argumenty jak pan Leszek użył, no są dobre. Ale jestem za tą piątką z uwagi na to, że tam nie ma. Na korytarzu ćwiczą dzieci. Bierzmy kredyt na jedną halę, a w międzyczasie odsprzedajmy tą halę na nadodrzańskiej powiatowi i budujemy drugą”.

Z sali: „jeden argument o którym się tu bardzo mało mówi. Nie mówię o terminach sportowych, powiedzmy rozgrywkach itd., bo w tej chwili na hali na WOSiRze jest tragedia, w sensie jakoś się dogadujemy, ale terminowo jest tragedia. O jednej rzeczy musicie państwo pamiętać. Hala na Częstochowskiej, jej stan techniczny się strasznie pogarsza. Z roku na rok jest coraz gorzej. Żebyśmy dyskutując czy budować jedną czy dwie hale za rok czy dwa, obym się mylił, naprawdę, obyśmy nie zostali bez hali i damy spokój sobie wtedy z rozgrywkami, bo będziemy jeździć do Praszki, do Działoszyna a u nas nie będzie nic. Stan techniczny hali jest naprawdę z roku na rok coraz gorszy i za chwilę będzie trzeba tam włożyć pieniądze. Remont hali to nie jest remont na miesiąc czasu, to jest remont na rok. I teraz jeżeli my o tym zapominamy, to jest tu teraz kiepsko”.

Radny Wojciech Psuja zapytał „jak to jest wybudowano halę, powstała ta hala i czy będzie dalej tak, że klasy sportowe, tak jak jest ośrodki sportowe piłki ręcznej w jedyńce, czy SOS-y siatkówki w dwójce, czy one będą płaciły za tą halę. Bo jak jest OSPR w jedyńce i my płacimy za tą halę do WOSiRu i tu będzie hala WOSiRu, teraz siatkarze żeby wejść raz w tygodniu z klasą sportową na 1,5h płaci szkoła za tą halę, no to moje pytanie będzie. Jeżeli już powstanie ta hala, czy w dwójce czy piątce, oba rozwiązania są dla mnie. Czy będą płacić za tą salę WOSiR-owi”?

Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa powiedział „jest to pytanie kuriozalne, jeżeli w tej chwili przy szkole nr2, nr5, nr1 są sale gimnastyczne, to czy za te sale szkoła płaci? No musi płacić ogrzewanie, koszty utrzymania, tylko że nie płaci ekstra opłaty za wejście jak jest na hali WOSiR, która ma inną trochę specyfikę. To jest hala, która prowadzona jest nie przez szkołę,

tylko przez zakład budżetowy, który musi mieć dochody z tego tytułu i mówiliśmy to już wielokrotnie”.

Z sali: „tu wróć do pana Kazimierza, tu takie stwierdzenie padło, że na hali będzie tylko sport profesjonalny. Sport profesjonalny, jeżeli można go nazwać na naszym poziomie to on zajmuje tam okruszki tego czasu, w większości to szkoła i zajęcia grup młodzieżowych się odbywają. Natomiast chciałbym, żeby państwo skonfrontowali jeszcze jedną taką informację, która do mnie dotarła. Co prawda nie byłem teraz tydzień w Wieluniu, natomiast dzwonił pan Bryczka, z hasłem o hali sportowej, którą ma budować powiat. Czy my jako klub bylibyśmy zainteresowani w funkcjonowaniu tej hali? Więc chciałbym, żebyśmy popatrzyli na to całościowo, bo my mówimy o obiektach, na który wydatek finansowy ma położyć gmina, natomiast jeżeli miałoby się jeszcze coś pojawić w tym charakterze. Obiekt o podobnym przeznaczeniu, to czy nie warto gdzieś to w nasze działania wkomponować”.

Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa powiedział „to, że powstanie obiekt przy Wojska Polskiego, to bardzo dobrze, ponieważ tam jest 1200 uczniów, którzy nie mają gdzie zajęć sportowych realizować i to absolutnie nie mówimy o obiekcie, który ma służyć wszystkim szkołom na terenie miasta, on ma służyć szkole dwójce, czy szkole piątce. I przy okazji, poza czasem pracy szkoły może służyć na treningi siatkówki, piłki ręcznej, futsalu, nie wiem czegokolwiek. Jeżeli się okaże, że będzie możliwość, żeby kluby trenowały to bardzo dobrze, niech tam trenują, tylko z tego co wiem, tam są zajęcia do godziny 19”.

Pan Zbigniew Gajda powiedział „spotykam się z państwem drugi raz i cały czas przewija się problem budowy przez powiat tej sali. Czy ktoś z państwa widział projekt tej sali? Czy ktoś widział pomysł na to. Na razie kolega Boryczka rzeczywiście wydzwania od klubu do klubu z zainteresowaniem, ktoś powie ile to kosztuje, kupić projekt można, ale na pewno nie można tego aplikować do 31 marca, bo sam projekt nie upoważnia do aplikowania. Tutaj pan naczelnik powie, że tutaj to trzeba mieć wszystkie pozwolenia. Dajmy im spokój, bo był już taki moment. Miała być kręgielnia, wspinaczka. Największy projekt w województwie chyba wtedy sieradzim i też się skończyło na rozmowach. Tutaj padło hasło, że odsprzedajmy im halę, i państwo powiedzieli, że powiat nie ma pieniędzy. A co? Ma na projekt za 5 milionów? Przecież 5 milionów to są olbrzymie pieniądze. A żeby się pozbyć sali, wystarczy że kierownik WOSiR-u wypowie im umowę i zostają bez obiektu. Muszą coś z tym zrobić. Więc zacznijmy patrzeć w ten sposób. Albo my chcemy utrzymywać ten twór, o którym tutaj pan prezes mówił, że w każdej chwili. Wystarczy z tego miejsca zadzwonić do straży i do sanepidu i tego obiektu już nie mamy. Wszyscy ci, którzy z tego obiektu korzystają na co dzień i musielibyście państwo to widzieć i wtedy jest, tak jak tu siedzimy, ci którzy z tego obiektu korzystają na co dzień wykonują dwa telefony, do dwóch instytucji i nie macie państwo hali w mieście”.

Radny Grzegorz Kucharski powiedział „spotykamy się po raz drugi w ostatnim czasie. Część państwa już poznała moje zdanie i powtórzę je uzupełniając pewne rzeczy. Otóż priorytetami w tej chwili, jak widzę są dwie rzeczy. To jest kwestia, żeby dzieci miały gdzie ćwiczyć na lekcjach wychowania fizycznego i drugie rzeczywiście co wynika tutaj z głosów poszczególnych klubów, żeby rozwijać na nieco wyższym również szczeblu ten nasz wieluniński sport. I jeśli mamy wziąć pod uwagę pierwszą kwestię, czyli to gdzie dzieci mogą ćwiczyć, to jak powiedziałem ostatnio. W tej części miasta o której mówiłem, gdzie jest szkoła podstawowa numer cztery, numer dwa. Jest jeszcze SP w Rudzie. Wszystkie te szkoły dzisiaj mają niejako zabezpieczone. No warunki są jakie są, ale niemniej jednak one nadal istnieją i jest możliwość, to co mówiłem, gdzieś tam myślenia o tej Rudzie jeszcze większego.

Natomiast jeżeli chcecie państwo, jako prezesi myśleć i mówicie coraz częściej, że hala na Częstochowskiej praktycznie jest but, to dla mnie to co powiedziałem ostatnio, wniosek powinien być skierowany, ale niestety na SP5, dlatego że jak pamiętam dobrze projekt, projekt zawierał również miejsca parkingowe, dla autobusów, także jeżeli macie robić tam rozgrywki pierwszoligowe, nie wiem nawet ekstraklasy jeśli to jest dopasowany ten projekt, to przynajmniej będzie gdzie zaparkować. Wyobrażacie sobie dojeżdżanie, jeżeli chodzi o osiedle Wyszyńskiego tych autokarów, tego wszystkiego? Ja tego nie widzę. Tak jak mówię. Na dzień dzisiejszy decyzja jest podejmowana taka, że idziemy w kierunku budowy jednej i drugiej. Pytanie jest od której zacząć? Biorąc pod uwagę bazę, w tej części miasta. Basen dostępny dla jedynki, dla dwójki. W tej chwili pan Burmistrz zgodził się również na nieodpłatne korzystanie z tej małej sali przy basenie dla jednej i drugiej szkoły. To w jakiś sposób być może rozładowuje przynajmniej ten poziom, jeśli chodzi o lekcje. Natomiast jeśli mamy tak jak mówimy, pierwszą ligę piłki ręcznej itd, to jeśli chcemy dalej ta pierwszą ligę, to ja widzę ten projekt, gdzie był z trybunami, gdzie był dopasowany tak, żeby można było te rozgrywki na najwyższym szczeblu też prowadzić”.

Pan Mariusz Grabczak powiedział „mam szybką odpowiedź do pana Grzegorza. To jest wszystko do ogarnięcia, nawet z tą lokalizacją na dwójce. Jeżeli uwolnimy halę z dyscyplin innych niż piłka ręczna, to już się tam stwarzają warunki do tego, żeby tam została”.

Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa powiedział „ale ona się wali. To ma 20 lat i każdy uważa, że wymaga kompletnych remontów”.

Pan Mariusz Grabczak dodał „jeżeli wniosek, który jest dzisiaj na dwójkę, jest bardzo dobrze przygotowany i ma największą szansę wygrania, to idźmy tą drogą, nie wariujemy. Ale absolutnie nie zamykamy drogi piątce”.

Radny Robert Duda powiedział „tak jak Mariusz powiedział kosztorys na budowę sali gimnastycznej przy dwójce 10,5mln. Jest naprawdę duża szansa, żeby otrzymać dofinansowanie, czyli po stronie gminy zostaje ewentualnie koszt w granicach 8mln zł. Jeżeli złożymy wniosek na piątkę, nie mamy gwarancji czy będzie to dofinansowanie i 15 mln kosztów. Decyzja należy do państwa”.

Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa powiedział „dla mnie dużym dyskomfortem jest wybieranie między jedną a drugą szkołą, bo naprawdę ja zarówno lubię dyrektora Wróblewską i pana dyrektora Gajdę. Natomiast, też nie chcę dzielić dzieci na tych, którzy chodzą do piątki, do dwójki, bo to jest kompletnie absurdalne. Natomiast staram się patrzeć na argumenty i na razie tych argumentów o których mówimy, czyli te klasy sportowe, czyli kwestia tego gdzie mamy większe szanse, żeby tą dotację uzyskać. Ale też jeszcze jeden argument, który tutaj nie padł, ale on jest też niezwykle istotny. W piątek skończył się nabór do pierwszych klas. O wiele więcej pierwszych klas będzie w dwójce niż w piątce. Gdybyśmy teraz zaczęli, że wszystkim dzieciom należą się równe warunki do sportu, to oczywiście należą się też dzieciom z Masłowic, Bieniądzie i tam też powinny być sale. Ale my idziemy tak. Tam, gdzie jest największa grupa dzieci, to tam te sale będziemy tworzyli. Najpierw dwójka, w następnej kolejności piątka, też tym się kierujemy, bo proszę Państwa mówię, w ciągu jednego roku, dwóch wniosków o takiej wartości nie złożymy, nawet jakbyśmy chcieli. Szacowaliśmy bardzo optymistycznie, że jeżeli te projekty byłyby na te 12-14 mln, wtedy była szansa żebyśmy złożyli od razu dwa wnioski. Ale, to byłoby o wiele łatwiejsze żebyśmy to sfinansowali. Natomiast jeżeli teraz wychodzi ponad 20 mln zł to tego w ciągu roku nie złożymy. Natomiast mamy 2 lata, żeby złożyć kolejny wniosek na piątkę i ja mogę

powiedzieć, że nikt sobie nie pozwoli na to, żeby ten projekt stracił ważność, żeby go nie zrealizować. I to będzie zrobione. Bo to proszę państwa, niestety muszę to powiedzieć, to są pewne zaszłości ostatnich kilkudziesięciu lat, kiedy państwowa była pomijana. Robiono boiska”.

Radny Grzegorz Kucharski powiedział „dla mnie to jest mrzonka panie Burmistrzu, że my w ciągu 2 lat od rozpoczęcia jednego projektu, będziemy składać wniosek drugi. Mamy dziesiątki spraw na milionowe rzeczy i dobrze pan o tym wie. Nie ma realnej szansy. 5 lat to jest minimum między jedną a drugą”.

Pan Mariusz Grabczak powiedział „zabiegajmy żeby halę przejął od nas powiat i dał nam 2,5mln zł. Jak zabiegamy o 2,5mln, to zabiegajmy od powiatu. Przecież za 2,5mln to oni hali nigdy nie zbudują. To niech kupią od nas obiekt za 2,5mln i mamy 2,5mln”.

Radny Robert Duda powiedział „Drodzy państwo, to było już poruszane. 9 obiektów w Polsce, dostanie dofinansowanie. 9 obiektów i my naprawdę mamy wysokie szanse, żeby otrzymać to 2,5mln, które naprawdę drogą nie chodzi”.

Przewodnicząca Bożena Żurek powiedziała „tu padły różne argumenty, każdy z nas ma szersze pojęcie, bo tak to tylko klasy sportowe i ja pozostałych argumentów nie znałam. Widzę, że posunięte już jest to lobbowanie w kierunku dwójki już dosyć daleko. Gdzieś tam kiedyś zapadła decyzja o dwójce, na pewno sukcesy są ważne i ja widziałam głównie pod kątem rozwoju bazy sportowej dla dzieci te sale. Ja tak to widziałam bo piątka jest tragiczna. Jeżeli panowie uważacie, że większe szanse na uzyskanie dotacji na ten moment ma SP2, wszystkie argumenty za i przeciw usłyszeliśmy, więc sądzę że na tym dzisiejszym spotkaniu my tu nic więcej nie wymyślimy. Pan Burmistrz zna argumenty pana Gajdy, zna argumenty nasze i podejmiemy decyzję, bo na pewno w tym momencie my nie będziemy”.

Radny Robert Duda powiedział „wykorzystajmy szansę, która się pojawiła”

Przewodnicząca Bożena Żurek powiedziała „usłyszeliśmy wszystkie argumenty. Ja mam teraz większą jasność. Uważam, że nie była to zmarnowana godzina. Do spraw do których mieliśmy wrócić, o które państwo prosili wrócimy w kwietniu. Tutaj jestem daleko od głosowania. Każdy wypowiedział swoje zdanie, swoje argumenty. Decyzję podejmuje pan Burmistrz. Rada będzie podejmowała decyzję kiedy trzeba będzie zaciągnąć kredyt. I to jest wszystko”.

Pan Mariusz Grabczak powiedział „nie można powiedzieć, że ktokolwiek namówił kogokolwiek na jedną czy drugą lokalizację. Nie wysyłajmy do miasta takich informacji, że decyzja zapadła miesiąc czy dwa czy trzy miesiące temu, że taka czy inna lokalizacja, bo ja powiem szczerze przyjaźnie się z jednym i drugim człowiekiem, który administruje dzisiaj, czy pani dyrektor i bardzo by się chciało, żeby te obiekty powstały w obu szkołach i jest taka sytuacja jaka jest, zadbajmy o to, co Robert powiedziałeś. Zróbmy coś jednego. I to co się dzisiaj dzieje w tej sali i w związku ze sportem, to jest takie nowe, czego ja nie widziałem od lat w magistracie przy radzie, gdzie rozmawiamy, gdzie jest konsultacja, gdzie w końcu rozmawiamy. To jest naprawdę fenomenalne”.

Radny Marek Mikuś powiedział „zabiegaliśmy od początku naszej rady. Ja państwu naprawdę dziękuję. Wszystkie argumenty poznaliśmy. Decyzja należy do pana Burmistrza”.

Punkt 4

Sprawy różne.

Przewodnicząca Bożena Żurek zapytała, czy ktoś chce zabrać głos w dyskusji. *Nikt się nie zgłosił.*

Punkt 5

Zamknięcie posiedzenia komisji.

Przewodnicząca Bożena Żurek zamknęła posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury i Sportu.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokół sporządziła:

Agnieszka Badera

Przewodnicząca komisji:

Bożena Żurek